

Piorun – Nocny kochanek

Piorun, aaaa

Piorun, aaaa

Piorun, aaaa

Piorun, aaaa

Piorun, aaaa

Piorun, aaaa

Piorun

Piorun

Piorun

Piorun

Byłem sam

I leżałem przyparty do szyn

(Piorun)

Pociąg gnał

I nie mogłem już nic zrobić z tym

(Piorun)

Może ktoś poda mi pomocna dłoń?

(Piorun)

Żadnych szans, że wyciągniesz

Wyciągniesz mnie stąd

Dźwięk bębnow jak grzmot

W moim sercu bił

Broni palnej proch

Zmienił mnie w pył

Nagle, jebnął grom!

Na autostradzie do podłogi wciśnięty gaz

Po chwili Teksas, tak Teksas przywitał nas

Przez całą noc tancerki nie dały nam spać

Piękny to czas, gdy zasad brak

Tak, tak, tak chciał tak mieć każdy z nas

Drżeliśmy od stóp do głów

Może wszedłbym w to znów

Panie zapraszały wciąż

Znowu, jebnął grom

Jebnął grom

Je-je-je-je jebnął grom

Uuuu jebnął grom
Drzeliśmy od stóp do głów
Może wszedłbym w to znów
Jebnął grom
Jebnął grom
Je-je-je-je jebnął grom
Jebnął grom
Je-je-je-je jak
Z nieba grom
Tak, to jest to
Jak z nieba grom
Tak, to jest to!
Je-je-je-je jebnął grom
Jebnął grom
(Jebnął grom)
Jebnął grom
Znowu jebnął grom
(Jebnął grom)
Jebnął grom
Znowu jebnął grom



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych